

Sygn. akt I ACa 979/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Michał Kłós

Sędziowie: SA Dorota Ochalska - Gola

del. SO Joanna Składowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. J.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie, Sądowi Rejonowemu Gdańsk - Północ w Gdańsku, Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Mokotowa w W., Sądowi Rejonowemu dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie, Sądowi Rejonowemu w Gdyni, Sądowi Rejonowemu w Tarnobrzegu, Sądowi Rejonowemu w Elblągu, Sądowi Rejonowemu w Hawie, Sądowi Rejonowemu w Słupsku, Sądowi Rejonowemu w Toruniu, Sądowi Rejonowemu w Kaliszu, Sądowi Rejonowemu Lublin-Zachód w Lublinie, Sądowi Rejonowemu w Zakopanem, Sądowi Rejonowemu w Jarosławiu, Sądowi Rejonowemu Katowice-Wschód w Katowicach, Sądowi Okręgowemu w Katowicach, Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach, Sądowi Rejonowemu w Białymstoku, Sądowi Rejonowemu w Zielonej Górze, Sądowi Rejonowemu w Kołobrzegu, Sądowi Rejonowemu Szczecin - Centrum w Szczecinie, Sądowi Rejonowemu w Piasecznie, Sądowi Rejonowemu dla Warszawy - Żoliborza w W., Sądowi Rejonowemu w Wejherowie, Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku, Sądowi Okręgowemu w Warszawie, Sądowi Okręgowemu w Elblągu, Sądowi Okręgowemu w Słupsku, Sądowi Okręgowemu w Krakowie, Sądowi Okręgowemu w Gliwicach, Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie, Sądowi Okręgowemu w Toruniu, Sądowi Okręgowemu w Nowym Sączu, Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze, Sądowi Okręgowemu w Tarnobrzegu, Sądowi Okręgowemu w Kaliszu, Sądowi Okręgowemu w Przemyślu, Sądowi Okręgowemu w Zamościu, Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie, Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, Sądowi Okręgowemu w Lublinie, Sądowi Okręgowemu w Białymstoku, Sądowi Okręgowemu w Koszalinie, Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu, Sądowi Okręgowemu w Łodzi i Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi oraz Okręgowej Izbie Radców Prawnych w G.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 28 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 1518/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od J. J. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 979/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2016 r., w sprawie z powództwa J. J. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez wskazane w sentencji sądy oraz **Okręgowej Izbie Radców Prawnych w G.** o zadośćuczynienie, Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo i zasądził od powoda J. J. na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3 600 złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych, z których wynika, że J. J. **na terenie całego kraju wszczyna setki postępowań cywilnych, w których występuje przeciwko Skarbowi Państwa, wskazując kilkadziesiąt jego jednostek organizacyjnych, z działalnością których wiąże swoje roszczenia, jak też przeciwko Okręgowym Izbom Radców Prawnych i innym. W toku tych postępowań zgłasza żądania zapłaty zadośćuczynienia, motywując je rzekomym bezprawnym działaniem funkcjonariuszy publicznych, w tym sędziów, referendarzy i komorników sądowych oraz Okręgowych Izb Radców Prawnych. Twierdzi w nich, iż pozwane organy wydawały orzeczenia i podejmowały czynności procesowe sprzeczne z wolą i stanowiskiem powoda, rzekomo niezasadnie odmawiając mu zwolnienia od kosztów sądowych, przyznania pełnomocnika z urzędu, nastąpiła przewlekłość postępowania lub wydane orzeczenie było - jego zdaniem - niesprawiedliwe. Każda z tych okoliczności miała skutkować - wg twierdzeń powoda - jego cierpieniem i pogorszeniem się stanu zdrowia.**

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne i ocenę materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie znajduje uzasadnienia, przy czym wobec niewskazania przez powoda podstawy prawnej roszczenia, **rozważył każdą z możliwych w odniesieniu do twierdzeń pozwu. W szczególności zaś dokonał analizy spełnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanych w oparciu o przepisy art. 416, 417, 445 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c.**

W ocenie Sądu Okręgowego, nie doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda (w szczególności zdrowia) w związku z działaniami pozwanych. Przede wszystkim zaś, nie może być mowy o bezprawności działania pozwanych, które to podmioty podejmowały czynności w ramach obowiązującego porządku prawnego.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, sam fakt przywołania spraw bez określenia konkretnych zarzutów, tj. wskazania, z jakim konkretnie działaniem lub zaniechaniem organu procesowego powód wiąże zarzut bezprawności, nie stanowi wykonania obowiązku wynikającego z art. 6 k.c. i skutkuje uznaniem dochodzonego roszczenia za oczywiście bezzasadne.

Co istotne również, w odniesieniu do żadnego z postępowań wymienionych w pozwie nie doszło do wydania we właściwym postępowaniu prejudykatu, który stwierdzałby niezgodność z prawem orzeczenia sądowego w nim wydanego.

Odnosząc się z kolei do odpowiedzialności Okręgowej Izby Radców Prawnych, Sąd Okręgowy zaważył, że powód nie przedstawił żadnych zarzutów w związku z postępowaniem przed tym organem.

O kosztach Sąd orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości.

Zarzuca nieważność postępowania poprzez pozbawienie go jego praw procesowych i niezastosowanie art. 102 k.p.c.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne i rozważania jurydyczne Sądu Okręgowego dokonane w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu drugiej instancji, podnoszone przez powoda w apelacji zarzuty nie są trafne.

W pierwszej kolejności należało rozważyć podniesiony przez skarżącego zarzut nieważności postępowania, którego ewentualne uwzględnienie determinowałoby rozstrzygnięcie kasatoryjne Sądu Apelacyjnego. Apelujący dla wykazania tego zarzutu powołuje się na pozbawienie możliwości obrony jego praw, do którego doszło na skutek nieprzyznania mu pełnomocnika z urzędu i braku osobistego udziału w rozprawie.

Zgodnie z wypracowanym w orzecznictwie poglądem, nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy w następstwie naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania, w szczególności zaprezentowania przed sądem swoich racji, przedstawienia swoich twierdzeń faktycznych, zgłoszenia dowodów na ich poparcie, odniesienia się do argumentów i dowodów prezentowanych przez stronę przeciwną (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., sygn. akt I PKN 400/2001, opubl. OSNP 2004/9 poz. 152; z dnia 21 czerwca 1961 r., sygn. akt III CR 953/60, opubl. Nowe Prawo 1963/1 str. 117 z glosą W. Siedleckiego). Stwierdzenie nieważności postępowania wymaga w pierwszej kolejności rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, a następnie, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek, strona mogła bronić swoich praw. Konieczne jest zatem kumulatywne spełnienie wszystkich tych elementów.

Przekładając powyższe rozważania na okoliczności rozpatrywanej sprawy, należało przede wszystkim ustalić, czy istotnie odmowa przyznania powodowi pełnomocnika z urzędu i niedoprowadzenie go na rozprawę stanowiły uchybienie procesowe Sądowi pierwszej instancji. Jedynie pozytywna odpowiedź na tak postawione pytanie warunkowała dalszą ocenę, czy na skutek wskazanych decyzji Sądu powód istotnie pozbawiony został możliwości obrony swoich praw.

Udział strony w rozprawie ma, co do zasady, charakter fakultatywny, chyba że przewodniczący zarządzi jej obowiązkowe stawiennictwo (art. 208 § 1 pkt 1 k.p.c.). Z żadnego przepisu prawa nie da się także wyprowadzić wniosku, że reguła ta ulega modyfikacji w stosunku do strony pozbawionej wolności, a zwłaszcza, że sąd ma obowiązek w każdej sytuacji doprowadzić taką stronę na termin rozprawy. W judykaturze prezentowany jest pogląd, że w przypadku osób obywateli karę pozbawienia wolności, ich niemożność uczestniczenia w rozprawie jest przeszkodą wywołaną przez nie same, której wprawdzie nie da się przezwyciężyć bez udziału sądu, jednak nie zobowiązuje to sądu do zarządzania doprowadzaniem strony na każdą rozprawę. Taki obowiązek oznaczałby konieczność ponoszenia przez Skarb Państwa związanych z tym kosztów, podczas gdy druga strona, niepozbawiona wolności, zobowiązana jest sama ponosić koszty swojego stawiennictwa, chyba że zarządziłoby to jako obowiązkowe. Prowadziłoby to do nierównego traktowania stron procesu cywilnego, z uprzywilejowaniem strony pozbawionej wolności, do czego nie ma podstaw (por. wyrok SN z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11, OSNC 2012, Nr 12, poz. 146).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie przeprowadzał dowodu z przesłuchania stron, a zatem osobista obecność powoda na rozprawie nie była konieczna (art. 211 k.p.c.).

Dodatkowo nie sposób pominąć, że sam powód w pozwie wyraźnie wnioskował o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność.

W tym stanie rzeczy nie sposób uznać, że Sąd pierwszej instancji naruszył przepisy procesowe, nie zapewniając osobistego stawiennictwa powoda na rozprawie.

Nie ma także racji skarżący, kwestionując decyzję o odmowie przyznania mu pełnomocnika z urzędu i z niej wywodząc uchybienie przepisom procedury cywilnej.

Samo złożenie przez stronę wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego nie obliguje sądu do jego uwzględnienia, nawet w sytuacji gdy strona jest pozbawiona wolności. Wniosek taki podlega uwzględnieniu wówczas, jeżeli w ocenie sądu udział profesjonalnego pełnomocnika procesowego jest potrzebny (art. 117 § 5 k.p.c.). Jedynie wyjątkowo odmowa ustanowienia pełnomocnika z urzędu może spowodować nieważność postępowania. Wskazuje się, że taka sytuacja zachodzi, gdy strona ze względu np. na stan zdrowia psychicznego nie jest w stanie podjąć racjonalnej obrony swych praw w postępowaniu sądowym (por. postanowienie SN z dnia 2 grudnia 2015 r., sygn. akt IV CZ 58/15, LEX nr 1973561).

Wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu został oddalony postanowieniem z dnia 24 lipca 2015 roku (k. 15), zaś Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 9 października 2015 roku oddalił zażalenia powoda złożone od tego orzeczenia (k. 25), wyjaśniając w uzasadnieniu motywy takiego rozstrzygnięcia. Apelujący nie przedstawia na obecnym etapie postępowania żadnych jurydycznych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowość tej decyzji w kontekście przesłanek z art. 117 § 5 k.p.c. Przede wszystkim nie sposób uznać powoda za osobę nieporadną, która nie potrafi samodzielnie reprezentować swych prawa w procesie cywilnym. Jak wynika z akt sprawy, powód potrafi poprawnie precyzować i zgłaszać żądania, formułować wnioski związane z tokiem postępowania, składać środki zaskarżenia.

Nie można także pominąć, że powód był prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy, doręczono mu odpis odpowiedzi na pozew oraz wydanych w sprawie orzeczeń wraz ze stosownymi pouczeniami, korzystał z prawa ich zaskarżenia, a zatem brał udział w postępowaniu. Sytuacja opisana w art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy dochodzi do całkowitego pozbawienia możliwości obrony praw, a nie tylko do jej utrudnienia wynikającego na przykład z działania przez stronę bez pomocy fachowego pełnomocnika. Jako pozbawienie możliwości obrony praw nie może być również uznane oddalenie wniosków dowodowych strony.

W świetle przedstawionych wyżej rozważań, zarzut apelacji oparty na przepisie art. 379 pkt 5 k.p.c. należy uznać za niezasadny.

Nietrafna pozostaje także argumentacja apelującego, iż zaskarżony wyrok został wydany bez odniesienia się do zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący nie dostrzega, że materiał dowodowy zebrany w sprawie ogranicza się jedynie do twierdzeń pozwu i odpowiedzi na pozew. Powód wprawdzie wniósł w pozwie o dopuszczenie dowodu z akt spraw enumeratywnie przez niego wymienionych, jednak przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują tego rodzaju środka dowodowego. W świetle art. 244 i następnych k.p.c., możliwe jest jedynie dopuszczenie dowodu z określonych dokumentów zawartych w aktach innej sprawy, które należy wskazać formułując wniosek dowodowy. Zaznaczyć przy tym należy, że wbrew oczekiwaniom J. J., sam fakt wydania w jego sprawach licznych orzeczeń przez uprawniony do tego organ i w ramach jego kompetencji, nie może dowodzić bezprawności działania pozwanego Skarbu Państwa, ani tym bardziej naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Jak trafnie podkreślił Sąd pierwszej instancji, o bezprawności wydanych orzeczeń z pewnością nie świadczy to, iż powód się z nimi nie zgadza.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy zasadnie oddalił także pozostałe wnioski dowodowe zgłoszone w pozwie, wyjaśniając w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy takiego rozstrzygnięcia. Część ze wskazanych wniosków nie była możliwa do uwzględnienia z uwagi na sposób ich zredagowania, a pozostałe nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec niezakreślenia przez powoda w dostateczny sposób podstawy faktycznej wywiedzonego w pozwie żądania, a przede wszystkim braku znamion bezprawności działania pozwanych, który determinował brak ich odpowiedzialności odszkodowawczej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie doszło także do naruszenia praw powoda wobec nie przesłuchania go w charakterze strony.

Przede wszystkim zaznaczyć należy, że w świetle przepisu art. 187 § 1 k.p.c., powództwo identyfikowane jest przez żądanie i jego podstawę faktyczną. Jak trafnie dostrzegł Sąd Okręgowy, w niniejszym postępowaniu powód ograniczył się w pozwie do przywołania ogólnych tez dotyczących bezprawnych zachowań funkcjonariuszy publicznych, które polegały na niezgodnych prawem - w ocenie powoda - decyzjach dotyczących jego żądań. Powód nie podjął nawet próby wskazania przyczyn owej niezgodności z prawem i wyjaśnienia, które konkretnie orzeczenia pozwanych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa dotknięte są uchybieniami.

Z całą mocą należy podkreślić, że w obowiązującym modelu postępowania cywilnego nie jest rzeczą sądu zastępowanie stron w czynnościach, do których obliguje je przepis art. 187 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. W szczególności sąd nie jest zobowiązany do zarządzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Z art. 6 k.c. płynie generalny wniosek, że prawa podmiotowe mogą być skutecznie dochodzone o tyle, o ile strona jest w stanie przekonać sąd co do faktów, z których wyprowadza korzystne dla siebie twierdzenia (tak m.in. M. Pyziak-Szafnicka - Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna pod red. P. Księżaka i M. Pyziak – Szafnickiej, LEX 2014 teza 2 do art. 6 k.c.).

Z pewnością wyjaśnieniu podstawy faktycznej żądania nie służy dowód z przesłuchania stron. W myśl przepisu art. 299 k.p.c., dowód ten ma jedynie charakter subsydiarny i przeprowadzany jest tylko wówczas, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W rozpatrywanej sprawie tego rodzaju sytuacja nie miała miejsca, bowiem w istocie strona powodowa nie zaferowała ani dowodów, ani twierdzeń o faktach.

Niezasadny także pozostaje zarzut naruszenia art. 102 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak było podstaw do odstąpienia od zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c., gdy się zważy, że skarżący wytaczając ogromne ilości postępowań sądowych nie mających żadnego merytorycznego uzasadnienia generuje koszty postępowania strony przeciwnej, nie liczy się ze skutkami procesowymi swych działań, ponawia wielokrotnie te same wnioski procesowe, mimo udzielanych mu informacji i pouczeń. W konsekwencji nie zachodziły in casu jakiegokolwiek podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. Sam fakt zwolnienia strony od kosztów sądowych nie jest ku temu wystarczającym argumentem.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 385 k.p.c. - oddalił apelację powoda, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosownie do wyrażonej w art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik sporu w związku z art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. oraz z § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jednolity: Dz. U. 2015 r. poz. 1800) oraz w związku z art. 11 ust. 3 ustawy z 8 lipca

2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1150 ze zm.), zasądając od powoda zwrot kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w stawce podstawowej.